

KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Kwietnia.

NIEDZIELA,

ROK 1831.

N^o 111.

WSPOMNIENIA.

Odezwa Xcía Józefa
Poniatowskiego do
wojska 1809.

Wypis z listu otrzymanego z Brodów daty 16 Kwietnia. „Od dnia wczorajszego mamy korpus *Dwernickiego* w okolicach *Radziwiłowa*. Wszyscy urzędnicy Rosyjscy wraz z rodzinami uciekali w granice Austrjackie. W tej chwili donoszą nam że korpus ten między *Haryszewem* (*Horoghowem*) a *Torczyńnem* stoczył bitwę z Rosjanami, na głowę ich poraził i całą ich artylleryją to jest 6 armat zabrał.“ — *Wypis z drugiego listu.* „Właśnie przychodzi wiadomość że korpus *Dwernickiego* powtórnie wojsko Rosyjskie pobił, że 2 pułki zupełnie wycięte a 2 drugie z bronią przeszło w nasze szeregi. Polacy nie oszczędzili rzeczystosowną aby zająć *Radziwiłow* i posuwają się w głąb kraju za nieprzyjacielem; 29 wozów z uchodzącymi urzędnikami Rosyjskimi wpadło w ręce *Dwernickiego*.“

Po bitwie korpusu *Jenerała Sierawskiego* z nieprzyjacielem, Rosjanie zbliżyli się do *Wisły*, lecz wczoraj doszła wiadomość że tylko mała liczba nieprzyjaciół pozostała, a cały korpus odszedł na *Lublin* i *Lewartow*. — Ponawia się wieść że *Cesarz Mikołaj* wydał nowy ukaz aby we wszystkich Guberniach w których dotąd odbywało się sądownictwo według *statutu litewskiego*, oddał prawodawstwo Rosyjskie zostało wprowadzone. (Przeto ostatnie dobro narodowości ma być wydartem, czego BÓG sprawiedliwy niedozwoli.) — W zaonęgdajszej utarcce pułku 5go *Ułanów*, imienia *Zamojskich*, Dowódcę tegoż pułku *Cawrońskiego* po 3 kroć waleczni ułani uwalali i tyleż kroć, iakoteż nakonies odbili.

Młody August Hra: Zamojski w tych dniach wróciwszy z zagranicy, natychmiast zaciągnął się jako żołnierz do tegoż pułku, i w tej walce odznaczył się walecznością. — Rząd Rosyjski surowo zakazał wywozu wszelkiego zboża do *Polski*. — Poseł *Budziński* złożył Sejmowi deklaracją, iż w dobrach swoich, nada właścianom grunta na czynsz według zasad iakie Sejm uchwali co do dóbr narodowych. — Kilkadziesiąt żołnierzy Rosyjskich z jazdy, postanowiło przejść do wojska Polskiego; gdy się umawiali iakim sposobem najłatwiej będą mogli to przejście uskutecznić, wysłuchał ich rozmowę *Karczmarz* i doniósł Komendzie. Przystano znaczny oddział z pułku dla otoczenia chcących przechodzić, kilkadziesiąt nieszczęśliwych otoczono ale 10ciu zdołało ujsć i ci porwali z sobą owego *Karczmarza szpiega*, którego wczoraj przywieziono do *Warszawy*. Lud na widok tego zdrajcy okazał sprawiedliwą zemstę.

(*Art. nad.*) *Emissarjusze Sybiryjscy* hojnie obsypawszy batogami i kułakami *Kozackimi* *Xiędza Salwina Sikorskiego* w *Kobyłce*, zabrali mu wszystko, tenże w boru przez kilka dni i nocę o głodzie kryjąc się zachorował; i w dniu 19 b. m. życie zakończył, zaniósłszy z sobą do grobu znaki batogów barbarzyńskich! Za duszę jego w *Kościele Popaulińskim* onegdaj odprawiono Nabożeństwo. X. f. C. G. — Proste i skuteczne lekarstwo od *chrypki* i *kaszlu* teraz panującego, znalezione od iednego z lekarzy nowo do kraju przybyłych. „Jdąc do łóżka, zrobić limonjady z cytryny i an-kru, nslać ją gorącą wodą i pić takową. Lek-

ka transpiracja którą sprawi len napój i słodycz cukru, często za pierwszym razem uśmierzy tę słabość. — Gdy w zeszłym Styczniu wojsko nasze stało w *Stanisławowie*, iedną z tamecznych ładnych *Żydówcezek* słysząc iak Żołnierze śpiewali nowe piosnki patryotyczne, nauczyła się kilku. W Lutym gdy weszli nieprzyjaciele do tegoż miasteczka, dowiedzieli się o tej śpiewaczce; kazali przeto aby dała się słyszeć; śmiała *Israellitha* nuciła piosnki o *wolności*; i tak niegła niektórych, że kazali często powtarzać śpiewki wróżące Ludom swobody; nawet byli tacy co iej hojnie za to pflacili. Są przeto i między ludźmi północy tacy na których sercu wzmianka o *wolności* czyni wrażenie! — Dozór Szpitali Wojskowych z miłem uczuciem oddaie publiczną pochwałę za złożenie ofiary dla Szpitalów, Wżnej *Michałowskiej* Porucznikowej za 3 i 1/4 funta szarpi i 82 łokcie bandaży, tudzież Wżnej *Niedzielskiej* za 3 1/2 funta szarpi. — Niemogę być tak obojętnym aby nie oświadczyć prawdziwej wdzięczności Szanownemu Obywatelowi miasta *Poznania* S. S. za przesłanie mi idącemu w szeregi Wojska Polskiego, w pomoc talarów 333 na ekwipowanie się. Również składam dzięki oddawcy Wmu M. za podjętą iego w tej mierze satygę. *** — (*Art. nad.*) Dnia 18 b. m. skończyła się przepowiednia *Meteorologa Wiejskiego*; tegoż dnia, podług świadectwa Ludzi wiary godnych, między godziną 3 i 4 po południu w stronie północno-zachodniej Warszawy, widziano błyskawice, słyszano grzmoty. Podług doniesień *Dziennika Powsz.* były w Królestwie Polskiem grzmoty, pioruny d. 9 b. m. Tak więc przepowiedzenia rzeczonoego *Meteorologa* (25 dni obejmujące) co do zima, sfołtocięła, co do grzmotów (których *Meteorolog* ledwo się spodziewał) najdokładniej sprawdzo-

nemi zostały. Ta zgodność rachuby z wypadkami przyrodzonemi dostatecznie przekonywa Ludzi bacznych, Imo że *Meteorologowi Wiejskiemu* muszą być w znacznej części znane tajniki przyrodzenia, które w mozgowi wielu Fizyków, najzaszczytniej przedmioty naukowe wykładających, dotąd ieszcze się niemieszczą. 2do że kiedykolwiek nastąpić to musi, iż *Meteorologia* równie iak inne części *Fizyki* stanie się nauką systematyczną, to jest porządną i iasną. Oby rzeczona nauka podług twierdzenia *Jana Sniadeckiego* dla *Marynarzy* i *Wieśniaków* najużyteczniejsza, zwróciła kiedykolwiek należytą uwagę nie iuż samych *wieśniaków*, lecz i uczeńszych Ludzi. Czegoż bowiem przy należytem poświęceniu się męzowie prawdziwie usposobieni niemogliby dokazać? gdy *Meteorolog Wiejski* bez żadnych (iak wiadomo) narzędzi, bez korespondencji z zagranicznymi, bez czytania książek angielskich, francuzkich lub niemieckich do tak znakomitego stopnia posunąć ią zdołał. Oby uprzywileiowani Uczni, do których głowy i skierka ienjuszu nie miała nigdy przystępu, nietylko nieprześladowali obdarzonych tym płomieniem, nie owszem starali się być dla nich pomocą. Żyjącym w społeczności iedność bez wątpienia w każdym względzie koniecznie iest potrzebna; bez niej rodzaj ludzki niemoże być nigdy szczęśliwym. — Koledzy zmarłego w d. 17 m. b. *Ludwika Kindlera* Podporucznika pułku 4go pie: li: dotknięci tak bolesną dla nich stratą; stratą nieodżałowaną pełnego nadziei młodziana (który w licznych walkach a osobliwie w bitwie pod *Dębem* okrywszy się sławą dał dowody nieustraszonego męstwa), składają ostatnie pożegnanie. *Ludwiku!* tyś nam był drogi, bo twe przymioty, wzorem były dla wszystkich, bo twa przyiaźń wiecznie nam przypominać cię będzie, byleś nam

drogi boś umiał czuć i znosić wspólne troski i wspólnie ubolewać nad losem ukochanej ci Ojczyzny. Cieniu święty! wieniec uwity z twych własnych przymiotów i czynów, przeięci żalem składamy na twym grobie aby mógł być wiecznym pomnikiem cnot twoich. *Ludwiku!* Pomnik ten masz już wryty w sercach naszych, w sercach twoich przyjaciół. *L. Ch.....*

Jenerał Gubernator M.S. Warszawy. Starozakonny *Salomon Markus Posner*, właściciel dóbr Kuchary w Wdztwie Płockiem położonych, przyprowadzony został do Warszawy wraz z synem i 5ciu innymi jako obwiniony o dopomaganie nieprzyjacielowi. Lecz gdy na poparcie tego oskarżenia nie były dołączone żadne dowody, wezwał Sąd Kryminalny Płocki o sporządzenie w tym przedmiocie śledztwa, które na gruncie zdziałane i mnie nadesłane zostały. Kiedy zaś z wyprowadzonego śledztwa a mianowicie z zeznań 15 osób pod przysięgą przesłuchanych, niepokazały się żadne dowody winy, tak *Markusa Posner*, i jego syna, iako też 5 innych osób, przeto takowych za nieprzekonanych o żadne stosunki z nieprzyjacielem a następnie dopomaganie temuż, uznałem *Salomona Markus Posner* wraz z Synem *Samuelem Peretz Posner* iako posiadaczy gruntowych z pod obserwacji, *Zarebę Franciszka*, Ekonomą i *Jakoba Lewin* płatnika, za zaręczeniem przez *Posnera* a aresztu uwolnić, a *Mośka Klossman*, *Abrahamą Grinburg* i *Jakoba Bruharz*, pod dozór policji w Woje: Płockiem oddać rozkazałem. Podając powyższe okoliczności public wzywam, ażeby każdy posiadający prawne dowody przeciw wyż wymienionym osobom takowe w przeciągu 3 tygodni w biurze moiem złożył, gdyż po upłynieniu tego terminu za zupełnie niewinnych uznani i iako tacy ogłoszeni zostaną. *Jenerał Piechoty J. Hr. Krukowiecki.*

Bank Polski podaje do publicznej wiadomości, że odtąd *Mennica* zamiast 84 Zł. za czystą grzywnę kolońską płaćci będzie Zł. 86 gotowizną każdemu, srebra swoje na przetopienie do *Mennicy* przynoszącemu. — Warszawa d. 23 Kwietnia 1831 r. *Za Prezesa Lubowidzki. Sekretarz Jeneralny Hassmann.*

(Ar. na.) Tych którzy bezzasadnie szarpia cudzą sławę, niezaprzeczenie podły charakter duszy jest udziałem; takim okazał się być donoszący w Kurjerze wczorajszym Nrze 110 o pomaganiu Rossjanom przez *Naddzierżawę* dóbr narodowych w *Woiewództwie Augustowskiem Gallerę*. Obywatel ten, znany nam osobicie od lat 15tu i złączony węzłem przyjaźni tyle jest dobrym Polakiem, ile iego oszczerca złym w oczach naszych się być okazał. *Szelegowski Maior pułku 7 Uł.; Szmigielski Maior.*

Ważna wiadomość o Cholerze.

Komitet Centralny zdrowia. Zapobiegając trwodze iakąby zjawienie się choroby *cholery* zwanej, w naszym kraju zrodzić mogło, poczytuie sobie za najpierwszy obowiązek po zniesieniu się z Radą ogólną Lekarską, oświecić w tym względzie *Mieszkańców* i podać pewne przepisy dietetyczne których ścisłe dopełnienie szerczeniu się i udzielaniu się złego zapobiedz potrafi. Okazująca się od dni kilku na ziemi naszej *Cholera*, z krajów Azjatyckich wywodzi swój początek. Dostawszy się w ostatnich dniach Czerwca r. z. do prowincji Rossyjskich nadgranicznych *Persji*, przebiegła z wielką szybkością i inne Gubernie Państwa nam przyległego; zatrzymała się nieco dłużej w *Moskwie* a następnie ukazawszy się po rozmaitych miejscach *Litwy* i *Wołynia*, pierwszy raz w d. 10 Kwietnia w kraju naszym spostrzeżoną została, a to w tych wyłącznie *Wojska* oddziałach, które właśnie w pamiętnym dniu bitwy pod *Jga-*

miami, świetną okryty się chwałą. Zjawienie się przeto choroby tej w Polsce było koniecznym wypadkiem i jej biegu dawno przewidzianem, a przecież do uniknięcia niepodobnem. Zatrważające opisy *cholery* i jej spustoszeń tak często w rozlicznych pismach umieszczone, w których porównywano ją z zarazą *morową* i *dżumą*, odświeżyć się musiały w naszej pamięci wraz z otrzymaniem wiadomości o jej powstaniu w naszego króla granicach. Lecz liczne spostrzeżenia wiarogodnych i znakomych Lekarzy, mianowicie w Moskwie przekonały dostatecznie że ofiary te, były powiększej części przesadzone; że natura *cholery* różną jest od natury *zarazy pomoru*, że przez bezpośrednie zepchnięcie z choremi takowa nieudziela się bynajmniej; że nakoniec w miarę oddalania się od rodzinnego jej miejsca traci na swej mocy i złośliwości. Daleko przeto niechaj będzie od nas wszelka zbyteczna obawa spustoszeń, i jakie choroba ta w pierwotnem swoim wywinięciu się w *Indjach* pozostawiła, tem bardziej że i większa znajomość jej natury i środki zaradcze przez troskliwość Rządu naszego od pierwszej chwili powstania jej przedsięwzięte, krótki tylko był u nas rokniąc, a spodziewać się należy że zachowywanie przepisów przyzwolonych dyetetycznych niżej krótko podanych dalszemu szerzeniu się ztego dzielną położy tamę.

„Niezaprzeczoną dziś zdaje się rzecz, iż nie bardziej nieprzyja udzieleniu się tej choroby iak nieczystość, najbardziej przeto i najsmprzód uwagę zwracać winniśmy na to, ażeby tak co do schludności ciała iako też więcej jeszcze co do czystości pomieszek największą zachować troskliwość, zepsute powietrze w domach wilgotnych, ciasných, przepelnionych mieszkańcami, mianowicie przy ulicach w niższej części *Warszawy* po nadbrzeżach wisły położonych, niektórych przez brak przystępu słońca ciągle niemal błoto zalega; po warsztatach niskich ciemnych, wielką liczbę robotników w sobie mieszczących wyziewami i przetworów wyrobianych i oleju do oświeceria używa-

nego napełnionych, iżby we wszystkich takich miejscach iak najstaranniej przetwieraniem okien, paleniem ognia na kominach; paleniem łuczywa z drzewa iakowego, przeredzać i oczyszczać powietrza, niezanieczywano. Niemniej ważną będzie rzeczą baczyć ażeby po mieszkaniach takowych pranie i suszenie bieleziny nieodbywało się, ażeby iak najmniej rozlewano wody po podłogach i glinianych polepach, nieprzechowywano wędlin, iarzyń, serów i wszelkich przedmiotów rażących powietrze; wonią i cząstkami zepsutemi butwiejących lub fetentuiących obiektów iakoto: Kapusty, Buraków, Piwa it. d. Wymiatanie śmieci również stałannie przestrzegane być powinno. Skrapianie roztworem chlorku wapna w wodzie, lub lepiej jeszcze poruczenie chlorku w proszku po izbach odpowie także żądanemu celowi. Lecz jeśli nader ważnem jest zachowanie czystości powietrza w pomieszkaniach, ochędźna i ciepła odzież nie pośledniejsze trzyma miejsce, również iak wystrzeganie się przemoczenia sukien i obuwia, i wszelkiego rodzaju przeziębienia. Flanelowe lub inne wełniane kaftany, koszule, garki i pasy szerokie na gołem ciele, noszone, nacieranie ciała flanelą nakadane poprzednio dymem bursztynu lub iakowcu na węgle porzuczonego i kąpiele zwyczajne, łaźnie parowe z należytą ostrożnością nie wystawiania się następnie na zaziębienie zaleca się iak najmocniej, przemycanie ciała lekkim roztworem chlorku wapniennego z korzyścią powtarzać można, unikając wszelkiego usposobienia do tej choroby, pilnie wystrzegając się należy używania pokarmów tłustych, surowych, trudnych do strawienia, łatwo zepsuću ulegających lub nadpsutych, iakłemi są pomiędzy innymi np: kapusta, ogórki, wszelkie wędliny, mięsa i ryby solone, ser, grzyby, chleb niewypieczony zatechły, kapuśniaki, barszcze, piwo grzane z serem, a napoiów piwo młode, zepsute skwasiałe, miód niewystały, i t. p. Zachowanie skromności w przyjmowaniu wszelkich innych pokarmów i napoiów nie wychodzenie na czczo z domu w porze rannej bez poprzedniczego posilenia się ciepłym pokarmem płynnym, kawą, czekoladą, herbatą zwyczajną lub z mięty, rumianku; nie obciążanie żołądka, nierozgrzewanie się w wadmiar użytkami trunkami wyskokowemi a szczególnie wódką, pomzem i piwem mocnem, zabezpieczyć mogą niepomatu od wystawienia się na chorobę. Przy takim jednak baczeniu na zachowanie nienadwężonych sił trawienia, i moralne siły szanować iak naj

mocniej należy: Bezsenność, prace moralne zbyt przedłużane, życie rozwiązane, wszelkie poruszenia namiętności, gniew, smutek, niespokojność i ciągła obawa; iako tyle wpływów najnieprzyjaźniejszych na zdrowie w ogólności, nie ma do nabycia tej choroby usposabiają. Przebywanie przedłużone w kościołach, gromadzenie się w ciasnych kawiarniach, szynkowniach i wszelkich miejscach licznego zetknięcia się osób różnego rodzaju, iak najmocniej unikac należy. Zresztą zadalekoby nas uprowadziło zapuszczenie się w drobniejsze wyliczanie szczerogółów dyetytycznych, naszym celem było tylko zwrócenie uwagi mieszkańców na najgłówniejsze warunki, obszerniejszą zaś wiadomość w tym przedmiocie powziąć można w pisemku przez Radę Ogólną Lekarską wydanein; a teraz wszędzie za staraniem tejże Rady nader łatwym do nabycia. — Warszawa d. 22 Kwietnia 1831 r. Prezydujący Dr Malcz.

Dnia 12 b. m. w *Paryżu* w Izbie deputowanych z zapalem wzywano aby Francja pomagała Polakom. Na każdą wzmiankę o Polakach, publiczność będąca na galerji wydawała okrzyki radości. Mówią w *Paryżu* że Jenerałowie Pruscy *Langenau* i *Misling* udadzą się do Warszawy dla negocjowania o pokoj między Rossją a Polską. — W *Belgium* znowu są Kandydatami do korony *Xie Relent Sashi* i *Królewicz Bawarski Karól*. — Gerylasy Portugalscy wpadli do *Oporto* i uwolnili wszystkich więźniów.

Nasz *Tugenhold*, którego charakter i pióro są nam znane, i który od czasów powstania, kilka wydał płodów literackich acz małych, ale gruntownie i w czystym duchu patriotyzmu wypracowanych, dał przed nieiakiem czasem nowy dowód swego sposobu myślenia. Dobrze myślący i jego współwyznawcy cieszyć się będą zapewne z iego postępowania, a oziębłym, bodajby służyło za przykład. W tym właśnie celu umieszczamy następujący iego list Jaśnie

Wiel: T. *Zubienskiemu* d. 11 b. m. przesłany:
 „Lubo szczęśliwa dla drogiej nam ojczyzny epoka, pozbawiła mnie pensji przeszło 3,000 zł. rocznie, lubo teraz zbyt trudno przychodzi mi acz wczęści tylko dopełnić wykonywanych od wielu lat obowiązków względem osierociałej po cnotliwym ojcu rodziny mojej; dziś jednak kiedy ranni bracia nasi łączą w szpitalach, kiedy każdy prawy Polak powinien chwilowo przynajmniej zrzec się nie tylko widoków osobistych, ale nawet potrzeb własnych mniej gwałtownych, i braterską dłonią składać dla cierpiących obrońców kraju, oliary, na iakie tylko zdobyć się może; mam więc i ja sobie za święty obowiązek uiścić małym dowodem, szczerą chęć naśladowania dobroczynnych rodaków moich. Rzecz przyjac JW. Presie! a) pół tuzina koszul nowych, nazwiskiem moim znaczonych, b) półtuzina gacek nowych. c) 8 rubli i chciej łaskawie obdarzyć tym datkiem w równej ilości, takich 6iu rannych ziońków, którzy wychodząc z szpitalu, dla kalectwa zmuszeni będą wrócić do zagród swoich. Nadto upraszam, aby im oświadczone, iż szczerą oliara pochodzi od *Israelity*, który równie iak inni dobrze myślący współwyznawcy iego, ojczyznę swoją szczerze kocha, w każdym dobrym Polaku brata widzi, a im z całego serca, najlepszego życzy powodzenia. Poważam się w końcu wynurzyć, iż nigdy ieszcz nie ubolewałem nad konieczną potrzebą żywienia 3ch sierot i wdowy, nigdy ieszcz brak mialtku niedoskwierał mi tak swogo, iak w chwili obecnej, kiedy czuię niemożność lepszego wywiązania z długu, należnego sprawie Ojczyzny i ludzkości. Wszakże przekonanie iż dobrotliwa Opatrzność nigdy nieopuszcza człowieka postępującego drogą prawą i miłującego pracowitość, krzepi mnie nadzieją, iż lubo teraz nie mam stałego sposobu utrzymania

nia siebie i rodziny, niezadługo jednakżnowu będą w stanie podobnym krokiem (bodajby dzielniejszym) uczynić zadosyć miłemu dla serca Polskiego obowiązku. Tymczasem zaś, choć mało czynię, mam przecież powód uspokojenia się, powód Tobie JW. Prezesie! iako czcigodnej osobie duchownej znany najlepiej. Ojcowskie zapewnienie Pana Zastępów (3 x. m. 5 Roz: 7 w.) iż ubogiego gołębicę z pierzami na całopalenie przeznaczoną, za równie miłą przyjmie ofiarę, iak dary bogatego w tuczonych wołach i wonnych kadzidłach, następnie ów szeląg biednej wdowy, o którym nowy testament wzmiankuje, silnie przemawiają do serc tkliwych i niedowiarstwem nieskażonych, napełniając ie w podobnem iak ia położeniu, błogą pociechą.“— J. Tugendhold
Podofficer Gwar: Naro:

ROZKAZ DZIENNY. D. 15 Kwiet: 1831.

Postępują na wyższe stopnie. W Kor: Art: Dozorca Maga: Procho: Jurkowski na Podpor: do parku rezer: Art: z przegna: na Dozorę Art: w tymże Parku. W puł: 20 pie: Maior Podczaski Wła: na Podpuł: z przegna: na dowódcę tegoż pułku. W puł: 2 strz: kon: Wachm: Wilkowski Pa: Podoffi: Nieszkowski Józ: Jądłowski Fr: na Podpor: Z puł: 3 Uł: Por: Zawadzki Kaz: na Kapi: z przegna: do Legionu Nadwiślań: W Dyw: ochotników Poznań: Wachm: Zakrzewski Tade: i Pogowski Tade: na Podpor: W kor: pociągu Podpor: Bloch Fr: na Poru: *Przeznaczony zostaje.* Z jazdy Sando: Podporncz: Wąsowicz Kar: na adju: przy Jen: Krukowieckim bez płacy. *Wchodzą w służbę i umieszczeni zostają.* W puł: 8 pie: li: Chlebowski Le: w st: Podpor: licząc od d. 17 Marca r b. W puł: 5 Uł: Chojaniewski Hip: w st: Podpor: Na Adja: przy Jen: Krukowieckim, Małachowski St: w st: Podpo: bez bez płacy. *Wraca do służby i umieszczony zostaje.* W puł: 3 pie: li: uwolniony ze służby w st: Podpor: z puł: 6 li: sier: star: Świątkowski. *Przeznaczony zostaje.* Do Kor: pocią: z puł: 3 Ułanów Podpor: Rabiński.

DONIESIENIA.

W nowo założonym Sklepie SUKNA przy ulicy Miodowej pod Nr 489, sprzedaje się tam różnego gatunku Sukno z własnej fabryki.

Joanna Martwi e h.

Pod Nr 744 w Składzie Kommissji Skarbu jest do sprzedania sztuk 174 chomont starych, życzący sobie nabyć ich częściowo lub w ogóle raczy się zgłosić w miejsce wymienione we Wtorek o godz: 3ej z południa więcej dającymu sprzedane zostaną.

D. 23 b m i r. zgubiono list w którym znajdował się zaśitek od familji Zł. 500 wynoszący w papierach kassowych. Upraszam uczciwego znalazcę o zwrócenie powyższej zguby: a nawet w każdym wypadku powrócenia, też, ofiarując nagrody Zł. Sto, adres na kopercie oświeci dokładnie, gdzie znalazca ma się udać; w Koszarach Pokirassjerskich przy Łazienkach Królewskich. Kę s z y c k i. Podpo: Bat: 3go Pułku 9go.

Amatorowie PEKEFLEJSZU dobrze urządzonego mieć mogą codziennie tak gotowanego na porcję lub surowego na sztuki za pomierzą cenę przy ulicy Koziej Nr 625 u Dębickiego.

Prawnie zajęte ruchomości iakoto: Prasy Drukarzkie z rekwizytami, Książki pod różnemi tytułami Ex: 1300 i Wyroku Sądu Sejmowego Ex: 500 tu w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nr 1065 w d. 25 Kwietnia r. b. o godz: 10ej z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą. Gar b o l e w s k i.

W Sklepie Ebogich przy ulicy Krak: Przed: jest złożona partja dobrego i przyjemnego zapachu ARAKU de Batawia i RUM de Jamajka, gdy takowego właściciel gdzie zbyć w krótkim czasie, przeto ustanawia bardzo umiarkowaną cenę a to po zł. 5 za butelkę, na garnce również można nabyć.

Osoba moena w pisaniu po polsku; niemiecku, iakoteż w rachunkach kassowych wszelkiego rodzaju Ekonomicznych, dobrej kondyty, biegła z praktyki w dopełnieniu obowiązków WOJTA Gminy, PISA-RZA prówentowego, życzy objąć podobne miejsce teraz lub od S. Jana, potrzebujący raczy adres swój zostawić przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1973 u JP. Wehrmana.

Mały czerwony PULJARES z 260 i 270 Złp. w 5 zło: bilet: kasso: a 50 złoto: z listem kupieckim zgubionym został zaonedgającego wieczora na nowym Świecie, nadgrody 90 zł. temu który ten puljares odda z pieniądźmi do Dru: Kur:

Nie wiem z jakiej przyczyny przez omyłkę, czy też dla jakiegoś drukującego widzi mi się, pod ułotnym niedawnemi czasami wyszłym wierszem: Dumanie prawego Polaka, umieszczono podpis: Julian N....cz. Oświadczam czytelnikom iż autorem tego pisenka ja jestem. Nie dla tego to podaję do wiadomości abym się małą chlubił pracą, lecz aby innego tak znanego pisarza mającego nazwisko od podobnej litery, z którego pracami nieśmiem równać swoich, niemiano za autora wyżejrzeczonych wierszy.—Juljan Tomaszewicz Żołnierz z pułku 5 pie: li: kom: 8.

NB. NB. Wyczytawszy w Nr. 106 Kur: War: zwanie jakiegoś Pana czerstwego, z wielkimi siłami i dostateczną nauką, który po 33 latach namiętnej ochoty do małżeństwa nabrał, mam za obowiązek uwiadomić go, że życzyłabym sobie mieć mu podobnego męża, tylkobym iednej jeszcze wymagała cnoty to jest żebywprzód wywiązał się ojczyźnie z obowiązku, i nim się do stanu małżeńskiego zabierze, przy swoich kwalifikacjach skosztował życia obozowego, a może mu się potem żarcików publicznych odechce. J. K.

Osoba średniego wieku, posiadająca oprócz języka polskiego i niemieckiego i francuzki od kilkunastu lat trudniący się gospodarstwem wiejskim i urzędowaniem Wójta Gminy, posiadając do tego stosowną kwalifikacją, życzy sobie wejść (teraz lub od S. Jana) w obowiązek RZĄDCY DOBR lub WOJTA GMINY Wjadosmość powziąść można przy ulicy Elektoralfnej pod Nr 794.

Podaje się do wiadomości publicznej, iż dobra Kampinosz w wszelką propinacją są do zadzierżawienia od 1go Czerwca, ktoby sobie życzył ietrzywać niech się zgłosi do wsi Kampinosza do P. Witkowskiego, tam znajdzie u niego informacją tej propinacji przez dziennik roczny który utrzymujemy.

W Kantorze przy ulicy Długiej Nr 550 w domu dawniejBaldego obok domu Lasoekich jest Skład Wina Węgierskich i Rum Jamaiki kilka set gąsiorów i kilka tysięcy Butelek Wina węgiers: na różne ceny wigcej i mniej wytrawne, od kilkunastu lat wystające, w dobrych gatunkach, czyste i zdrowe przedają się ciggle w zniżonej cenie tak na garce iak w sponych butelkach: jest także prawdziwe Wino Francuskie stare 18toletnie na zł. 8 butelka wartująca zł. 15, czerwone Erlauer kilkoletnie, Essencja stara i kilkadziesiąt butelek starej madery. Rum Jamaika

garniec zł. 21 gr 15 spora butelka zł. 4 gr: 25 Wina butelka zł. 3 gr: 5 zł: 4 i zł. 5 inż są bardzo wyborne i wytrawne. Także można nabyć Sukna czarnego w dobrym gatunku w zniżonej cenie po zł. 16 łokcie.

Dla dogodzenia prześwietnej publiczności szczególnież zaś w obecnych słabościach, zamierzylem na nowo otworzyć ŁAZNIĄ PAROWĄ pod Nro 2233 przy ulicy Pokornej, gdzie podług upodobania chlorowe nacierania z skutkiem dobrym używane bydź mogą. Łaznia parowa wyłączając Niedziele, Piątki codziennie od godziny 10tej rano do 9tej w wieczór otwartą iest. Przytem zawiadamiam iż w tymże samym domu INSTYTUT FUMIGACYJNY istnieje. Osoby więc chcące korzystać z tej dogodności, zgłosić się mogą. J. Seeligman.

Podpisany podaje do publicznej wiadomości, że mieszkanie moje przeniosłem z ulicy Elektoralfnej, na ulicę Marjensztadt, pod Nro 2649. Ktoby miał dzieci, które by nietylko od lat kilka, ale nawet z urodzenia, byli garbatemi, znajduie się dla nich ratunek u mnie; iako też sam robię wygodne bandaże do rąptury, fałszywe, w razie największej potrzeby, ręce i nogi. Heinrich Martini, Apprebowany bandażysta.

Fabrykant SUKNA ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż przeniosł swój Skład z ulicy Miodowej z pod Nr 489 z domu Łaszczyńskich na ulicę Długą do domu W. Reienta Ostrowskiego Nr 543 naprzeciw Kościoła XX. Piarów dawniej Eleria zwanego. Wspomniony Skład iest zaopatrzony w różne gatunki Sukna świeżego, które po cenie umiarkowanej przedaje. Martwich.

Przy ulicy Długiej pod Nr 556 przeciw Szkół XX. Piarów, w Składzie podpisanego w podworzu, nadszedł znaczny transport SZKŁA Aptekarskiego i Butelek do Piwa i rozmaitych trunków; które w każdym czasie do miejsca oznaczonego dostawione będą. W. P i n c k.

OBRAZ olejny malowany wystawiający Heroda i Ścięcie Świętego Jana, iest do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Freta Nr 270 na 1m piętrze w kół od podwórza.

W Dobrach Oltarzew przy Stacji Poesztowej i Trakeie chaussée, Kaliskiem, Poznańskim; Toruńskim, Berlińskim, 2 mil od Warszawy, iest do sprzedania każdego czasu prawem wieczystem Austerja z przywileciem szynkowania, różnych trunków i innych do

Angerji należących zysków, za opłatą raz na zawsze opłać Dzierżawy, bliższą wiadomość powziąć można w zamieszkanu Dworskim w Otarzewie.

Z Gdańska przybyły zdalny EKONOM który przez lat 15 ten obowiązek pełnił, znający się dokładnie na Piwowarstwie, Gorzelnictwie, Leśnictwie i polowem Gospodarstwie, mający zaszczytne świadectwa, życzy stosownego do swych zdolności miejsca. Wiadomość o nim pod Nr 930 przy ulicy Chłodnej u Malarza Dennemanna.

Od Sgo Jana, jest do wydzierżawienia OBERZA, z najwygodniejszymi stancjami dla przejeżdżających, przy trakcie bitym Kalisko-Poznańskim, o 3 werszty i pół od Sochaczewa. Oberza ta z całą propinacją należy do dóbr Kóżuskiej, wiadomość o warunkach dzierżawy, każdego czasu u urzędy tychże dóbr dowiedzieć się można.

W dniu 28 m. i. r. b. o godzinie 9 z rana i dni następnych odbywać się będzie w Sali giełdowej Banku polskiego licytacja kosztowności jako to: sreber, zegarków, perł i t. p. w tymże Banku zastawionych w swoim czasie niewykupionych, za gotowe pieniądze więcej dającego.

KWIT na Vadium Zp. 60 do Konsensu na Szynk trunków krajowych dla Krysty Giraltowskiej wydany, zaginął. Uprasza się znaleźć w których rękach takowy zostaje, aby raczył złożyć do Drukarni, Kurj. War: gdyż kwit prawemu Właścicielowi służy.

Kwit na Vadium Zł. 60. do Konsensu na Szynk Trunków krajowych do Nr 198 na Jmie Kzzimierz Naieńskiego wydany zaginął. Uprasza się znaleźć aby takowy Kwit raczył złożyć w Dru: Kurj. War: gdyż ten Kwit tylko prawemu właścicielowi służy.

Podpisana trzymająca przez lat 10 Pensją i Szkolę wyższą Panien z zadowolenieniem Rządu i Rodziców przy ulicy Łezno, takowe od 1 Kwietnia 1831 na ulicy S. Krzyżką pod Nr 1323 do domu trzeciego od rogu ulicy Nowy Świat, gdzie znak Błażarski wisi przeniosła i dotąd ciągle utrzymuje, staraniem jej tak iak zawsze będzie zastężyć sobie na względy i zaufanie Szanownych Rodziców. O czym ma zaszczyt donieść. Kata: z 1go Klubu Szwarowa a teraz Zabrocka.

W skutek upoważnienia presydji Try: O. W. M. sprzedawane będą po Samuelu Rittnerze w domu przy ulicy Czerniakowskiej pod Nro 3047 w Warszawie d. 2 Maia r. b. i dni następnych różne ra-

chomości jako to: precjoza, srebro, porcelana, szkło, cyna, miedź, blacha, meble różne, pościel, bielizna, suknie, lustro, sprzęty kuchenne, xiążki, żelastwo, powozy, brzycki, zaprzęgi, inwentarz żyjący i różne sprzęty gospodarsze, przez publiczną licytacją gotowizną płacić się mające. Truszczyński, B.

DONIESIENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO.

Kiedy oręż zwycięzki wojsk naszych zapewnia że obręb interesów na ten S. Jan powiększy się znacznie, mam zaszczyt upraszać osoby zaszczytne Bióro Informacyjne chcące swoim zaufaniem, poruczać sprzedanie kupna lub wydzierżawienie nieruchomości: aby przy nadrytaniu opisów onych raczyły iak największe wchodzić szczegóły o ile można aby mapy dotaczać raczyły. Niemniej śmiejem upraszać osoby które iuż dotąd poruczyły mi negocjacje swych interesów, aby mnie uwiadomiły czy je mam kontynuować, bez tego ostrzeżenia bowiem uważam że odstąpiły nateraz od chęci wchodzenia w interesy.

Kaczanowski.

Kilka postawów SUKNA w szaraczkowym, czarnym, szafirowym kolorze zostawiono w komis Biórowi Informacyjnemu do sprzedania, sukna te z tak pomierne oszczędzowane, biorącemu ogółem, ze znacznym rabatem odstąpią się.

Para CHOMONT Ruskich, oraz rzeźbiel na siodła, Siodło pod bagażę, kapelusze wojskowy i inne podobne efekta poruczone do sprzedania Biórowi Informacyjnemu do sprzedania, książka tak naukowe iak i polityczne literackie, i t. p. za pół ceny dawnej sprzedają się.

ZARZADCY DOBR, WOJCI GMINI i inni ofcjaliści prywatni zgłaszają się do Bióra naszego zamawiające posady od przyszłego S. Jana, Szanowni Obywatele, którzy takowych potrzebować będą, raczą nadesłać swój adres.

Dziś rano ciepła sto: 6. Wzoraj w południe 10.
TEATR ROZMAI: Jutro Burmistrza Oberżysta, Zardrośni w miłości.

NB, NB, W tej chwili nadeszła wiadomość z Drezna, iż tam wybuchnęła gwałtowna Rewolucja, bili się na ulicach, i nawet iuż się w okolicach Drezna powstanie rozszerza.